

Kaliber 44, Fresh

Siemano, dzień dobry, wieczór i cześć
Z tej strony Joka czy ktoś tam jest?
Bóg uformował świat przed dni 6
A u mnie jak na początku chlew
Chaos, porządku brak, ferment, grzech
To jest mój rap ostry jak jeź
40 lat jak jedne skrecz
Cała wstecz

(Why Is It) Fresh?
(Why Is It) Fresh?
(Why Is It) Fresh?

Paprocie, skrzypy, widlaki, mech
Czarne jak antracyt płyty i podstaw
Im dalej w las tym więcej drzew
Technika, styl, przekaz i sens
Zapytam się: A może to przez ten zimowy sen?
Spałem jak niedźwiedź, a teraz Cię zjem!

Mimo iż minął nasz czas, mi amore
I tak już wszystko było, bez before
Nie słuchaj wieści z odległość for
Prawdę ci powie empik megastore
Masz w głowie mętlik a w kieszeni cash
Coś tam słyszałeś, lecz ciągle nie wiesz
Jest komunikat, ekipę znasz też – grali już w 96'

(Why Is It)
(Why Is It)

Ni4e powinno być aby czerstwe fest
Czy ty doktorki nie łziesz jak pies
Jeśli to old school czemu świeży jest

(Why Is It) Fresh?
(Why Is It) Fresh?

.. Zapominane jak tytanów ...
Mowa na Słowian, ja słowa mam też
Daj, jak poduszę ...

Posłuchaj tego, jeśli wiesz o co biega
Jestem świeży jakbym właśnie wyszedł od fryzjera
Posłuchaj tego, jeśli wiesz o co biega

Ubieram dres, biegnę przez las
Kondycja jest, waga w sam raz
Na pewno zębem nadgryzł mnie czas
Ale nie patrz na gębę, tylko na rap
Rytm daje serce, bęben i bas
Tekst jak w butelce – płynie 100 lat
Czego chcesz więcej?
Posłucham rad
Jeśli to nie jest fresh – mówi mi dziad!
Dmuchasz na zimne, ze niby wiesz
I znasz opinie
Może powinien na kozetce
Ktoś cię przebadać, dać receptę
A może kłamie ci w oczy szpieg
Który przez ścianę usłyszał szept
"Ułamek tarcia" biorę na grzbiet
Na starcie staję by bieć